



Sygn. akt III CK 571/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. K.

przeciwko E. K.

o ustalenie,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 28 kwietnia 2005 r., na rozprawie kasacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 6 maja 2004 r., sygn. akt IV Ca (...),

uchyla zaskarżony wyrok w części uwzględniającej powództwo (pkt 1) i orzekającej o kosztach (pkt 2) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

P. K., w pozwie skierowanym przeciwko E. K., wносиła o ustalenie, że P. i E. K. – na zasadzie małżeńskiej wspólności majątkowej – są współwłaścicielami w 5/6 częściach nieruchomości o obszarze 5. 52 ha położonej w M., objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w G.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2003 r. Sąd Rejonowy w G. oddalił powództwo, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

Nieruchomość bliżej opisana we wniosku pozwu była własnością rodziców pozwanego, S. i S. małż. K. W 1984 r. S. K. zmarła, a wchodzący w skład spadku po niej udział w gospodarstwie rolnym, na podstawie ustawy, nabyli: mąż S. K., syn E. K. i córka Z. G. po 1/3 części. W tej sytuacji w księdze wieczystej nr (...) jako współwłaściciele nieruchomości wpisani zostali: S. K. w 4/6 częściach oraz E. K. i Z. G. po 1/6 części. Umową notarialną z dnia 18 września 1986 r. S. K. przeniósł na pozwanego E. K. – w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 268) – własność gospodarstwa rolnego prowadzonego na udziale wynoszącym 4/6 części we współwłasności przedmiotowej nieruchomości, natomiast Z. G. darowała pozwanemu swój udział wynoszący 1/6. Na podstawie tej umowy pozwany E. K. wpisany został jako właściciel w dziale II księgi wieczystej nr (...).

Od dnia 25 marca 1972 r. strony pozostawały w związku małżeńskim i ich stosunki majątkowe podlegały ustrojowi wspólności ustawowej. Z dniem 9 stycznia 1996 r. zniesiona została wspólność ustawowa między stronami, a wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2001 r. Sąd Okręgowy w R. rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód.

Żądanie pozwu oparte zostało na twierdzeniach, że umowa notarialna z dnia 18 września 1986 r. sporządzona została jedynie dla pozorów, w celu ukrycia innej czynności prawnej, przeniesienie własności na pozwanego było bowiem odpłatne, a pieniądze na ten cel pochodziły z majątku wspólnego stron. Sąd Rejonowy, po rozważeniu zebranego materiału, uznał jednak, że prawdziwość tych twierdzeń nie została wykazana i powództwo oddalił.

Na skutek apelacji powódki, która wnosiła o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego ewentualnie o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości, Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 6 maja 2004 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że usunął niezgodność między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. dla nieruchomości o obszarze 5. 52 ha położonej w M., a rzeczywistym stanem prawnym przez wpisanie w dziale II tej księgi jako współwłaścicieli: E. K. s. S. i S. – do 2/3 części oraz P. K. c. C. i J. – do 1/3 części w miejsce E. K., jako właściciela, natomiast w pozostałej części apelację oddalił. Zasadnicze motywy podjętego rozstrzygnięcia przedstawiały się następująco.

Żądanie powódki, która domagała się ustalenia, że strony są współwłaścicielami przedmiotowej nieruchomości na zasadzie wspólności ustawowej w 5/6 częściach, zmierzało w istocie do wykreślenia niezgodnych z rzeczywistym stanem prawnym wpisów w księdze wieczystej nr (...). Sprawa o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym, o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm. – dalej: „u.k.w.h.”), jest *sui generis* sprawą o ustalenie prawa (art. 198 k.p.c.) albo szczególną postacią powództwa ustalającego, od którego odróżnia ją wprawdzie odmiennosc podstawy prawnej i funkcji, ale upodabnia przesłanka interesu prawnego w ustaleniu rzeczywistego stanu prawnego. Celem powództwa w niniejszej sprawie jest uzyskanie w formie wyroku nakazu dokonania odpowiednich wpisów w księdze wieczystej i w ten sposób powinno być sformułowane żądanie pozwu. Jeżeli zaś żądanie pozwu zostało sformułowane nieprawidłowo, a nie ulega wątpliwości, że zmierza ono w istocie do wykreślenia wpisów niezgodnych ze stanem prawnym, sąd powinien sformułować sentencję wyroku w sposób poprawny i zlecić – w przypadku uwzględnienia żądania – wykreślenie wpisu i wpisanie prawa odpowiadającego rzeczywistemu stanowi prawnemu.

Sąd pierwszej instancji – wbrew odmiennym zapatrywaniom wyrażonym w apelacji – poczynił niewadliwe ustalenia faktyczne, a jedynie wyprowadził z nich częściowo błędne wnioski. Dotyczą one udziału wynoszącego 4/6 części we współwłasności nieruchomości, należącego do S. K., którym rozporządził on w dniu 18 września 1986 r. w trybie art. 49 ust. 1 powołanej już wyżej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. S. K. przekazał ten udział synowi E., jako następcy pozostającemu w związku małżeńskim z powódką, wobec czego nabyty przez pozwanego w ten sposób udział we współwłasności – z uwagi na obowiązywanie między stronami ustroju wspólności ustawowej – stanowił dorobek obojga małżonków (art. 32 § 1 k.r.o.). Po zniesieniu między stronami wspólności ustawowej, z dniem 9 stycznia 1996 r. współwłasność łączna uległa przekształceniu we współwłasność w częściach ułamkowych i od tej pory udział powódki we współwłasności przedmiotowej nieruchomości wynosi 1/3, a pozwanego – 2/3 części.

Zatem w przedstawionym stanie faktycznym i prawnym – skonstatował Sąd Okręgowy – należało na podstawie art. 32 § 1 k.r.o. w związku z art. 49 ust. 1

powoływanej już ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. oraz art. 10 ust. 1 u.k.w.h. orzec, jak w sentencji.

W kasacji od wyroku Sąd Okręgowy, opartej na obydwu podstawach z art. 393¹ k.p.c., pozwany wnosił o jego uchylenie w części uwzględniającej powództwo i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej wskazał na naruszenie art. 10 ust. 1 u.k.w.h. przez jego zastosowanie, mimo że powódka nie wystąpiła z roszczeniem wynikającym z tego przepisu, oraz art. 189 k.p.c. przez jego niezastosowanie, natomiast w ramach drugiej podstawy podniósł zarzut obrazy art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez wyjście poza granice żądania pozwu, oraz art. 385 k.p.c. przez nieoddalenie apelacji pomimo braku po stronie powódki interesu prawnego uzasadniającego roszczenie z art. 189 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że – ze względu na regulację zawartą w art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) – do rozpoznania złożonej kasacji stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed dniem 6 lutego 2005 r. i w takim brzmieniu będą one powoływane w niniejszym uzasadnieniu.

Przystępując do rozważenia powołanej przez skarżącego podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt 2 k.p.c., za pozbawiony racji trzeba uznać postawiony w jej ramach zarzut naruszenia art. 385 k.p.c., według którego sąd drugiej instancji oddał apelację, jeżeli jest ona bezzasadna. Przytoczony przepis – jak wskazywał już na to Sąd Najwyższy – jest adresowany do sądu drugiej instancji i przesądza o tym, w jaki sposób ma on rozstrzygnąć sprawę, jeżeli stwierdzi, że apelacja jest bezzasadna. Zatem o jego naruszeniu mogłaby być mowa jedynie wtedy, gdyby Sąd Okręgowy stwierdził, że apelacja jest bezzasadna, a jej nie oddalił, czego skarżący nie zarzuca (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1997 r., I PKN 403/97, OSNAPiUS 1998. nr 20, poz. 602, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2000 r., I PKN 711/99, OSNAPiUS 2002, nr 1, poz. 13).

Nie można jednak odmówić skarżącemu racji, gdy chodzi o zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Powołany przepis, stanowiący, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, dotyczy postępowania przed sądem pierwszej

instancji, granice, w jakich może orzekać sąd drugiej instancji, zostały bowiem wskazane w art. 378 § 1 k.p.c. Możliwość postawienia sądowi drugiej instancji zarzutu naruszenia art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie jest jednak wyłączona, jeżeli sąd ten po raz pierwszy w sprawie orzeknie o roszczeniu, które nie było objęte żądaniem pozwu. Przepis art. 321 § 1 k.p.c. nie pozwala wyrokować, i to w żadnej instancji, co do przedmiotu nie objętego żądaniem (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 1999 r., I CKN 464/98, niepubl., czy z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 902/99, niepubl.).

Powódka żądała w pozwie ustalenia, że strony – na zasadzie małżeńskiej wspólności majątkowej – są w 5/6 częściach współwłaścicielami bliżej opisanej nieruchomości, a pełnomocnik powódki w piśmie z dnia 27 listopada 2000 r. sprecyzował, że podstawę żądania stanowi przepis art. 189 k.p.c. W świetle tego przepisu oceniał zasadność żądania pozwu Sąd pierwszej instancji, przyjmując, że powódka wystąpiła z powództwem o ustalenie prawa. W apelacji powódka domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku ewentualnie jego zmiany przez „uwzględnienie powództwa”. W tej sytuacji Sąd Okręgowy – wbrew odmiennym zapatrywaniom wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – był związany żądaniem ustalenia prawa na podstawie art. 189 k.p.c. Sąd ten orzekł natomiast o roszczeniu przewidzianym w art. 10 ust. 1 u.k.w.h., które nie było przedmiotem żądania.

Nie powinno ulegać wątpliwości, że powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, przewidziane w art. 189 k.p.c., różni się w zasadniczy sposób od powództwa o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym, przewidzianego w art. 10 ust. 1 u.k.w.h. W orzecznictwie Sądu Najwyższego brak jednolitego stanowiska w kwestii charakteru prawnego powództwa z art. 10 ust. 1 u.k.w.h. Wyraża się zapatrywanie, że jest ono albo szczególnym rodzajem powództwa o ustalenie prawa, albo powództwem służącym zaspokojeniu roszczenia typu rzeczowego (*actio in rem*), za pomocą którego powód domaga się nie tylko ustalenia istnienia lub nieistnienia swego prawa czy stosunku prawnego, lecz także wydania orzeczenia zastępującego oświadczenie woli osoby błędnie wpisanej do księgi wieczystej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 1985 r., II CR 281/85, OSNCP 1986, nr 7-8, poz. 125, z dnia 23 grudnia 1988 r., III CRN 434/88, OSNCP 1991, nr 1, poz. 12, czy z dnia 30 maja 2003 r., III CKN 1137/00, niepubl.; odmiennie: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 168/00, niepubl., czy z dnia 19 lutego

2003 r., V CKN 1614/00, niepubl.). Ten ostatni pogląd dominuje przy tym w najnowszej literaturze przedmiotu i podziela go także skład orzekający Sądu Najwyższego. Niezależnie jednak od przyjętego poglądu w kwestii charakteru prawnego omawianych powództw, nie można nie dostrzegać ich odrębności w szczególności co do podstawy prawnej, funkcji czy rozszerzonej prawomocności wyroku uwzględniającego powództwo z art. 10 ust. 1 u.k.w.h. Zatem rację ma skarżący, gdy wywodzi, że Sąd Okręgowy – orzekając o roszczeniu z art. 10 ust. 1 u.k.w.h. – naruszył wynikającą z art. 321 § 1 k.p.c. zasadę, według której zakres wyrokowania określony jest żądaniem powoda.

Jak z powyższego wynika, podstawa kasacyjna z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. okazała się uzasadniona, wobec czego zaskarżony wyrok w części uwzględniającej powództwo podlega uchyleniu, a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania. Zarzut naruszenia prawa materialnego usuwa się spod oceny Sądu Najwyższego, jego rozważanie uznać trzeba bowiem za przedwczesne.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹³ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 393¹⁹ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.